

Podczas prac przy budowie arterii drogowej wokół Piask dokonano sensacyjnego odkrycia

# Skarby pod obwodnicą

● KAZIMIERZ KASPRZAK

■ W minioną sobotę natrafiono na „kosmetyczkę” z okresu kultury pucharów lejkowatych, który datuje się od 3,5 do 2,5 tys. lat przed naszą erą. To pierwsze takie naczynie znalezione na terenie naszego kraju.

Archeologowie z Lublina są na terenie budowy piaseckiej obwodnicy od ponad dwóch miesięcy. Wtedy pracownicy firmy Deutsche Asphalt GmbH z Frankfurtu nad Menem natrafili na szczątki starożytnej budowli.

– To był fragment osady z XVII wieku. W niezłym stanie zachowały się szczątki karczmy, a także zabudowań folwarcznych. Na pobliskim wzgórzu są również pozostałości po dworze należącym przez około 300 lat najpierw do rodu Orzechowskich, a później do rodziny Suchodolskich – informuje **Rafał Niedźwiadek**, kierownik badań lubelskiej firmy Arche Badania i Nadzory Archeologiczne.

Prace archeologiczne prowadzone są teraz w dwóch miejscach. Najpierw rozpoczęto je w północnej części Piask. Wcześniej przez kilka stuleci ciągnęła się tu wieś Pogorzały Staw, o której wspominał w swoich kronikach Jan Długosz. Prawdopodobnie miejscową karczmę odwiedzał nawet Jasza – sztukmistrz z Lublina. Na jej miejscu archeolodzy znaleźli brązowy prawosławny krzyż pątniczy i plombę, którą pieczętowano worki z żywnością. Odkryto tu również monety – szeląg gdański z czasów Kazimierza Jagiellończyka, półgrosz koronny Aleksandra i boratyn-

ce z 1664 r. W odległości około 600 m od tego miejsca można jeszcze spotkać ruiny zboru kalwińskiego wzniesionego w XVII wieku.

Drugie stanowisko archeologiczne znajduje się w odległości prawie 1000 metrów od pierwszego. Tu z kolei natrafiono na osadę ze wspomnianego okresu kultury pucharów lejkowatych. W tym miejscu znaleziono dwie siekiery pochodzące z neolitu i fragmenty ceramiki z epoki brązu.

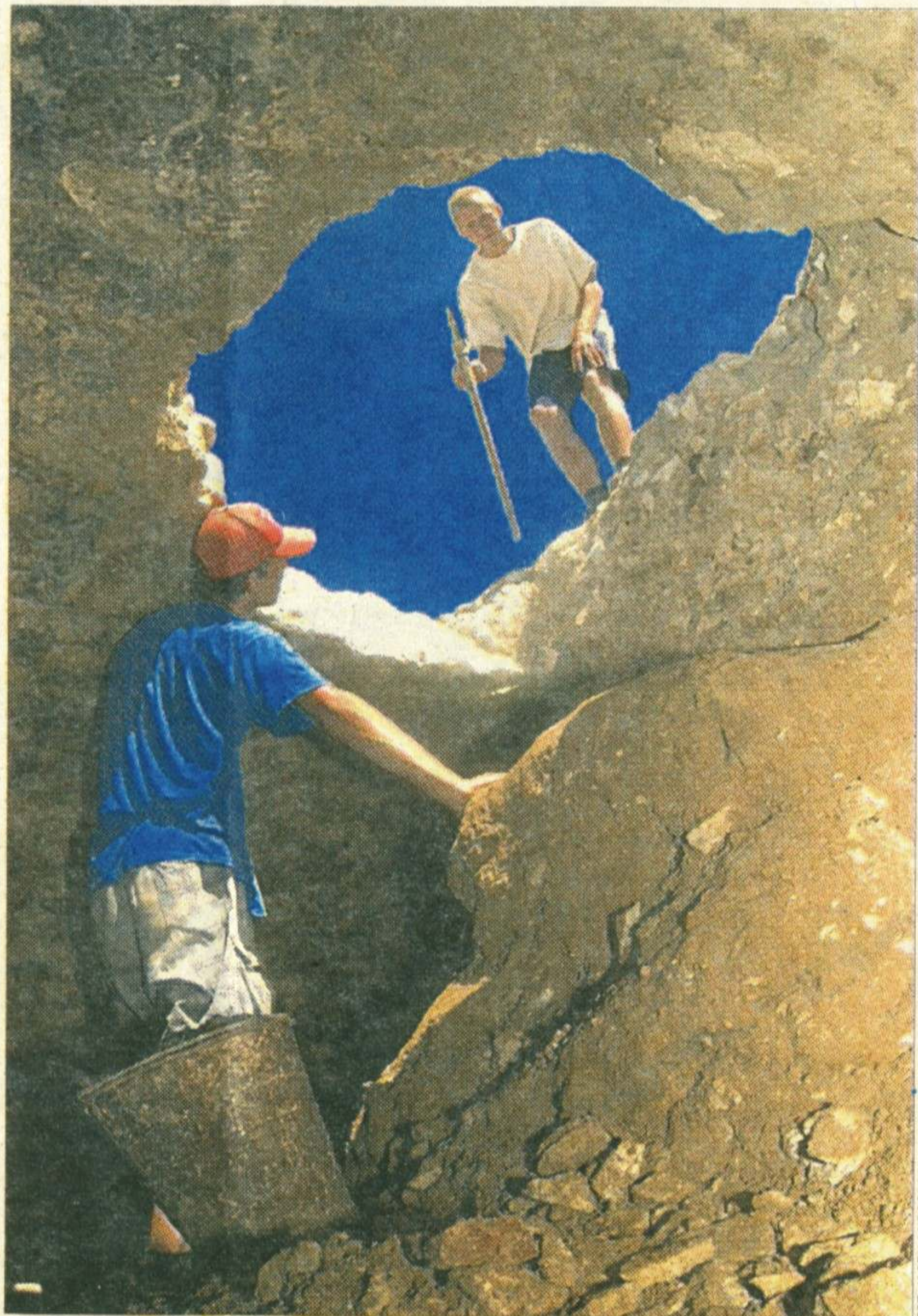
– Sobotnie znalezisko ma dla nas unikatową wartość – dodaje R. Niedźwiadek. – To pierwsze takie naczynie znalezione na terenie naszego kraju. Niebawem, gdy zakończone zostaną wszystkie badania archeologiczne, przeprowadzimy szczegółową analizę znalezionych przy budowie obwodnicy przedmiotów.

Na prace przy budowie obwodnicy nie mają żadnego wpływu prowadzone tu badania archeologiczne. Tempo robót od początku nie jest najlepsze. Obecnie na placu budowy zatrudnionych jest około 100 pracowników.

– Teraz roboty koncentrują się na estakadzie „Melgiew” i położeniu dolnej warstwy podbudowy jezdni obwodnicy – stwierdza **Andrzej Linkowski**, inżynier kontraktu ze strony lubelskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, głównego inwestora całego przedsięwzięcia.

Piasecką obwodnicę, która ma być oddana do użytku w sierpniu przyszłego roku, w połowie finansuje Bank Światowy w Waszyngtonie. Pozostałe koszty ponosi budżet państwa. ●

● SYLWETKA ARCHEOLOGA – STRONA 2



Archeologowie centymetr po centymetrze badają tereny, po których będzie przebiegać piasecka obwodnica. Zaglądają nawet kilka metrów w głąb ziemi